



PANORAMA

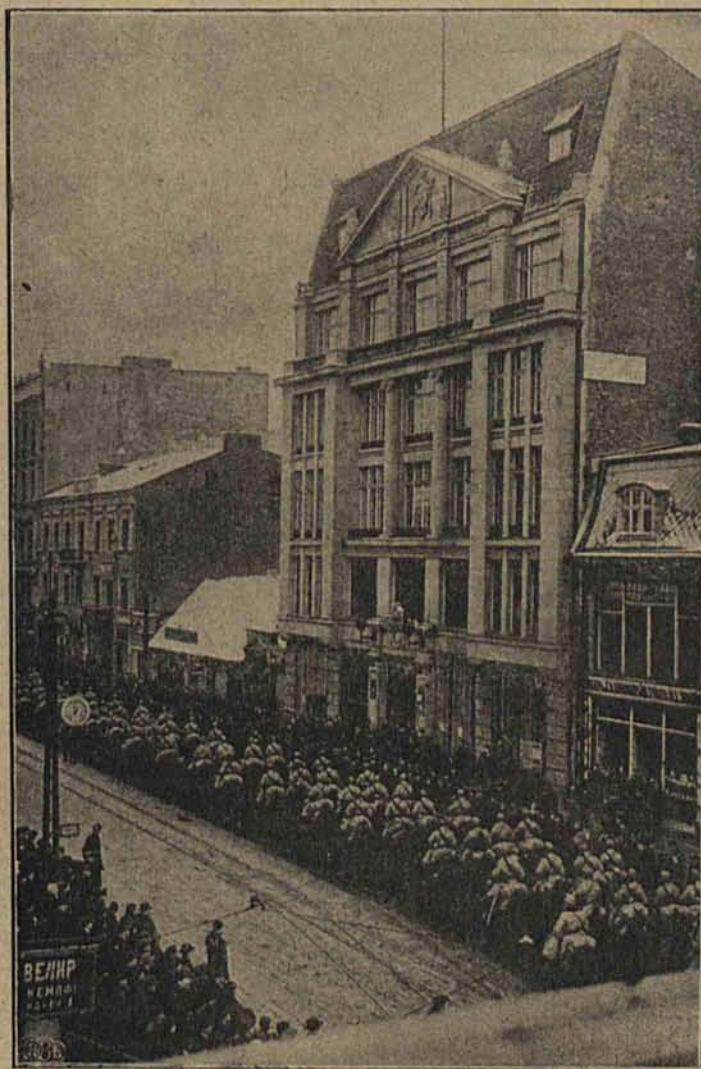
Ilustrowany dodatek
tygodniowy „REPUBLIKI”

Rok I.

Łódź, 30-go Listopada 1924 r.

Nr. 9.

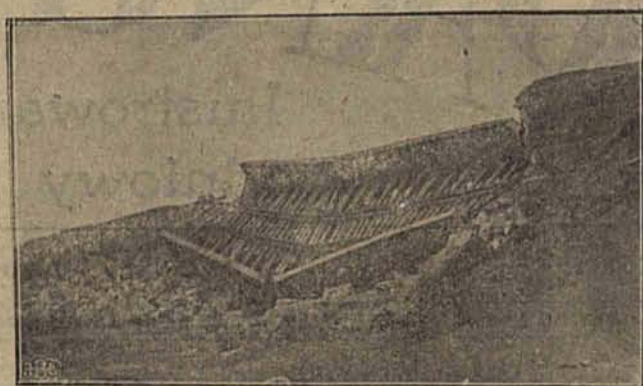
Z ciężkich chwil Łodzi.



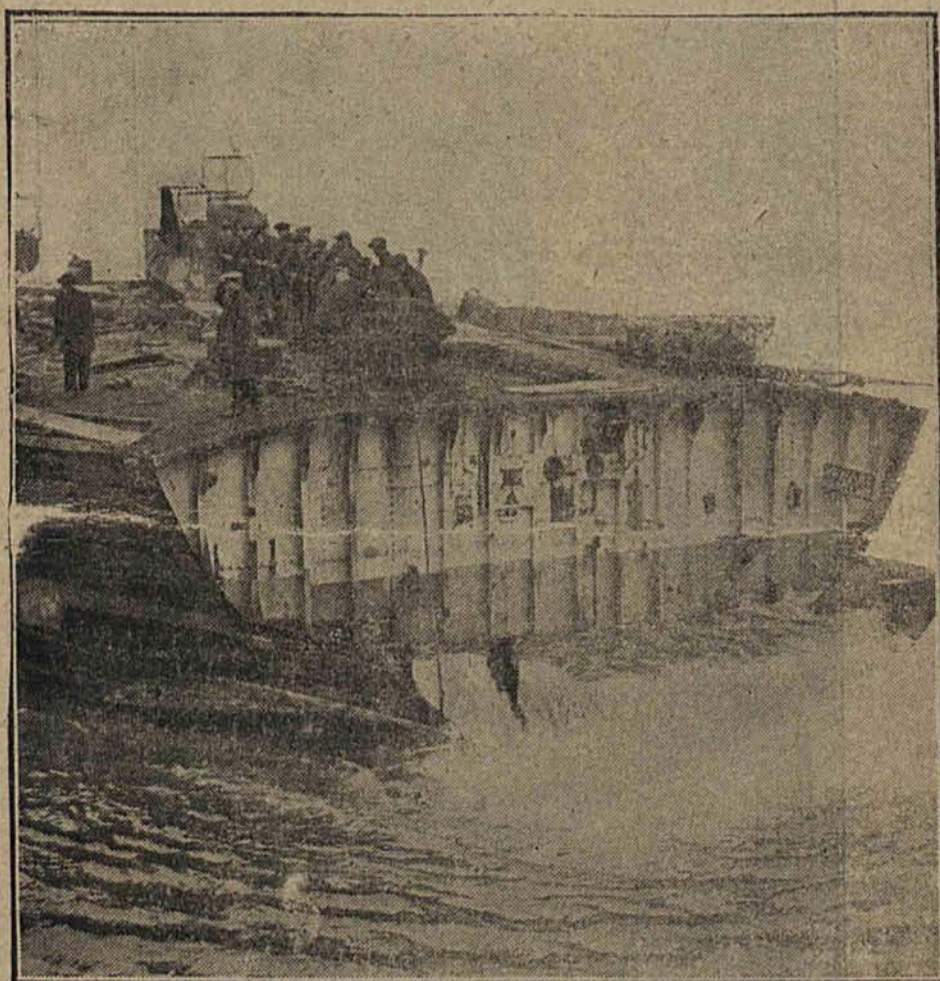
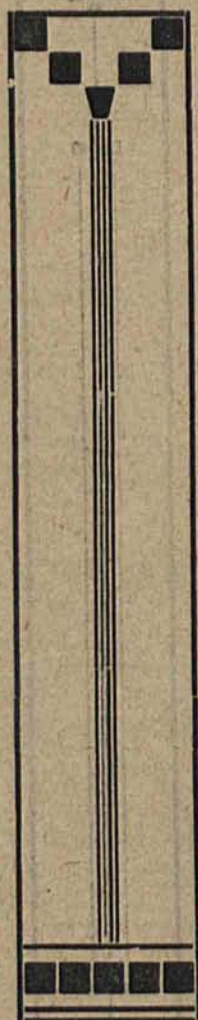
Wkroczenie wojsk niemieckich do Łodzi
dnia 6-go grudnia 1914 r.



Niemiecka stacja benzynowa na Nowym Rynku
w 1915 roku.



Zburzony most na szosie Rokicińskiej podczas
bitwy pod Łodzią.



Jeden z najstarszych okrętów marynarki angielskiej „The Lion” podlega obecnie zniszcze-
niu w myśl konwencji o rozbrojeniu.



„Kwiat pomarańczowy” w Teatrze Miejskim.



P. Jarkowska



P. Komornicki



P. Szubert

Z ruchu muzycznego w Łodzi.



Karol Flesch

słynny skrzypek, wystąpi w Łodzi
w sobotę d. 6 grudnia.



Jean Gerardy

słynny wiolonczelista, wystąpi na
koncercie filharm. d. 2 grudnia r.b.

Jakgdyby nigdy nic...

Pani już zapomniała? — —
Pani nie pamięta?...
Przyjechałem do Łodzi w wielkanocne
[święta...]

Przyjechałem, nie wiedząc nic a nic
[o pani...]
Aż raz — — w parku się stało to pierw-
[sze spotkanie.]

To był wieczór — — (niech pani go sobie
[przypomni]) — —
Chodził śmy w noc długo — — — —
Cisi i bezdomni — —

Potem codzień jak kwiaty — kwitły nam
[spotkania.]
Na ciemnych schodach przyszła chwila
[pożegnania...]

Nazajutrz wyjechałem,
Dzień, jak ja był żawy.
Deszcz padał, gdy w pociągu wracał do
[Warszawy...]

Teraz pani nic nie wie? — —
Pani — nie pamięta?...
To było w kwietniu — w Łodzi — w wiel-
[kanocne święta...]

Jerzy Rdzawicz.



„Quo Vadis“, nieśmiertelne arcydzieło



Jutro, w teatrze „Casino“, o „Quo Vadis“ Henryka Sienkiewicza najpotężniejszym obrazem kinematograficznym dotąd stworzono. W głównych rolach E. Jannings i hrabianka

Ydzieło Henryka Sienkiewicza na filmie.



„Casino“, odbędzie się premjera
yka Sienkiewicza. Film ten jest
obrazem kinematograficznym, jaki
W głównych rolach występują:
s i hrabianka de Liguoro.

Z KASY CHORYCH.



Dr. Arct
nowy komisarz Kasy.



Dr. Kluszyński
naczelný lekarz Kasy.

Poświęcenie nowego sztandaru N. P. R. w Rudzie Pabjanickiej.



Grupa fundatorów sztandaru.
Zdjęcie nadesłane nam przez N. P. R.

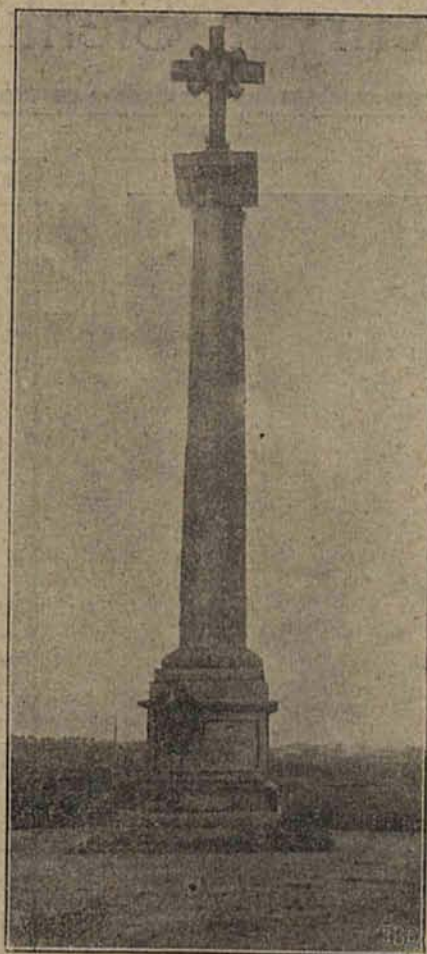
**
Nie trzeba nigdy porzucać zamiaru poprawienia się, nawet, gdy się już dawno stoi na punkcie, na którym się poprawić nie można.

**
Niektórzy ludzie mają tylko siłę postanawiania i już przez to mają dużo.

Ludzie bywają póty tylko dobrymi, póki uważają innych za dobrych — nie chcą dawać, chcą się tylko odplacać.

**
„Odrzuć, abyś nie stracił!” najlepsza reguła życia.

Posiadanie wiadomości nie jest korzyścią w tak wielkim stopniu, w



Pomnik na cześć poległych bohaterów z r. 1905 w lesie konstantynowskim.

NIEZŁA PROPOZYCJA.

— Aeroplan to świetna rzecz, panie... Pan nie chciałby się tak puścić w górę?...

— Dziękuję panu. Pracuję w fabryce dynamitowej...

OBRAZA.

— Umie pani grać na cztery ręce..

— Przebraszam pana!... Nie jestem małpą!...

ODWROTNA STRONA MEDALU.

— Panie doktorze!... Prędejl!... nieszczęśliwy wypadek!...

— Co się stało?...

— Znakomity połakacz noży i szabel...

— No, no?...

— Udułwił się pestką od wiśni....

PROSTY SPOSÓB.

— Pan jest nadzwyczaj domyślny... W jaki sposób pan odróżnia te bliźnięta pani X. Przecież obydwa są podobni do siebie, jak dwie krople wody...

— Sposób bardzo prosty. Zauważyłem mianowicie, że jeden z nich nazywa się Piotr, a drugi Jan.



Najmodniejsze futra sezonu.



Suzy Merval, jedna z najelegantszych artystek Paryża na wyścigach: model dobrego tonu i elegancji.



Pan w wieczornym stroju.

Pan, który się ubiera modnie, przekłada dziś angielski system dwurzędowy nad francuski jednorzędowy. Moda angielska utorowała sobie drogę poczynając od palta, a kończąc na kamizelce. W salonach londyńskich pojawiły się nawet ostatnio dwurzędowe smokingi i wraca dwurzędowy frak naszych dziadków.

**

— Czy przychodzi pan dziś wieczorem do lksów w smokingu?

— Ah, nie! W granatowej marynarce. Wogóle nie noszę nigdy smokinga.

Szkoda, że nie przechował się u nas piękny zwyczaj zmieniania odzieży po pracy, wieczorem, gdy odpoczywamy po dniu całym i idziemy do teatru, na odczyt lub do kawiarni. W Anglii lepiej sytuowany robotnik trzy razy w tygodniu, a niekiedy i więcej wdziewa smoking. Nadaje to godzinom wypoczynku pewien smak uroczysty, godny. Czy nie zauważyliście, iż zmiana odzieży powoduje najczęściej zmianę usposobienia? W Polsce uważany jest smoking lub frak za dowód, iż idzie się na ślub lub na bal. Można wieczorem obejść wszystkie miejsca rozrywkowe i nie znaleźć ani jednego człowieka w wieczorowym ubraniu. Tymczasem w całym świecie wraca prąd, wiejący zawsze z Albionu, zmieniania wieczorem odzieży na czarną o pewnym towarzystwo ustalonym kraju,

**

Do smokinga obowiązuje twardy czarny kapelusz lub nowy miękki czarny kapelusz smokingowy, którego rondo od spodu powleczone jest jedwabnym rypsem.

**

Istnieją zagadnienia garderoby męskiej, na które trudniej jest odpowiadać, niżby się to laikom wydawać mogło. Jakiego obuwia jest właściwe do stroju wieczorowego? Czarne lakierowane pantofle lub buciki. Wchodzące w modę czarne marynarki znajdują dekoracyjne uzupełnienie w buciku, wyłożonym szarym zamszem, który jednak wykluczony jest wtedy, gdy chodzi o szare inkspymable do czarnej marynarki. Gentle.



**

Mały jest, kogo wielki los niszczy; kogo niszczy mały los, ten może być wielki.

Rozwiązanie szarady—listu

zamieszczonego w № 8 „Panoramy”

„Niema tego złego, co by na dobre
nie wyszło”.

Rozwiązań nadesłano 196. Droga
losowania otrzymali nagrody:

P. Lili Słobodzka, ul. Gdańska 77,
3 bilety do „Casina”.

P. Stefan Winiarski — w Pabjanicach,
ul. Kilińskiego 18 — 2 bilety do
cyrku.

P. Władysław Liberman, ul. Po-
łudniowa 30 — 2 bilety do „Odeonu”.

Za trafne rozwiązanie szarady
redakcja „Panoramy” przewiduje
3 nagrody.

Nagroda I — 3 bilety do „Casi-
na”.

Nagroda II — 2 bilety do Cyrku.

Nagroda III — 2 bilety do „Ode-
onu”.

Szarada.

Taki mnie **trzeci wspak** dziś prze-
śladuje,

Że mi poważnie grozi **pierwsza —
czwarta**.

Choć sam zupełnie bez winy się czuję,
Czwarta i druga grozi mi — do
czarta!

Co uczyniłem złego już nie pomnę,
Drugi wspak — czwarty wspak
podzielał mocno

I na ulicy krzyki nieprzytomne
Ponom urządził wczoraj porą nocną.

Dziś oko moje łezkę skruchy roni,
Żałuję bardzo, że ta rzecz się stała,
Może z Was któryś chętny mnie
ochroni,

Jak ludzi czasem umie chronić **cała**.
Mat.

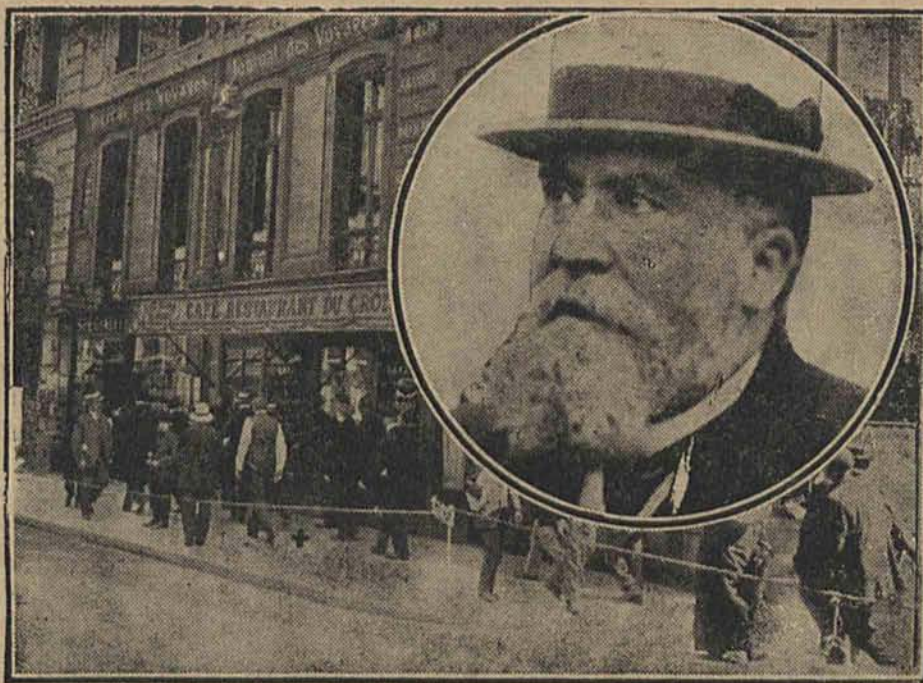
Przez monokl.

—0—

Są ludzie, przed którymi nie moż-
na się zwierzyć z żadnego bólu, bez
natychmiastowego rewanzu z ich
strony.

Myśl, że kiedyś mianoby wynal-
eźć eliksir nieśmiertelności, jest
straszna. Taki wynalazek byłby za-
razem dowodem, że umarli nigdy nie
mogą zmartwychwstać — biedni, na
zawsze, na zawsze umarli!..

Wędrowka dusz: złodziej był mo-
że niegdyś panem rzeczy, które te-
raz kradnie.



Przed kilku dniami odbyło się w Paryżu na mocy uchwały parlamen-
tu przeniesienie zwłok socjalisty Jaurès, do Panteonu. Na zdjęciu
naszym widzimy café Croissant, gdzie zabito Jaurès, w medaljonie
zaś — ostatnie zdjęcie trybuna ludowego.



Pod kierownictwem wielkiej fabryki aeroplanów w Holandji grupa
lotników holenderskich próbuje obecnie lotów, aby ustalić stałą ko-
munikację z Jawą, a mianowicie pomiędzy Amsterdamem a Batawją.

Namiętność nie popełnia grzechu
tylko chłód. Zerwij każdy kwiat, na-
wet gdy niem yślisz wstawić go do
szklanki z wodą, tylko niechże cię
on wonią odurza.

Są czyny, których się żałuje, nim
jeszcze się je popełni, a przecież się
je popełnia.

Dzień majowy jest kategorycz-
nym imperatywem radości.

Ostatecznie człowiek istnieje tyl-
ko przez swoje potrzeby.

Za wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp.
Marjan Nusbaum-Oitaszewski. : : : :
Czcionkami „Republiki”, ul. Piotrkowska 49,
Red. odpow. Józef Burman. : : : :

